

Co znaczy dla nas Święto Bożego Narodzenia?

Wpisany przez ks. Кірыл Бардонаў
19.01.2014 00:00



Boże Narodzenie to święto bardzo lubiane przez wielu. Napełnia nas radością, bo zbieramy się w gronie rodzinnym, obdarowujemy się prezentami i składamy życzenia. To Święto jest napełnione tajemniczością, którą trudno opisać słowami. Świętujemy narodzenie Chrystusa. Narodzenie Boga w ludzkim ciele. Bóg stał się Człowiekiem, stał się podobny do nas, abyśmy stali się bardziej podobni do Boga.

Święty Augustyn pisał, że „Bóg został naszym dłużnikiem nie dlatego, że coś od nas otrzymał, ale dlatego, że obiecał nam wielkie rzeczy”. Boże Narodzenie to czas spełniania obietnic. Bóg przychodzi po to, by ludzie, którzy niejednokrotnie dokonywali niepoprawnego wyboru, którzy ranili siebie i innych, by nie żyli w świecie zakłamania. Bóg przychodzi, by odkryć nam prawdę o nas, o naszym sercu. Prawdę o tym, że chorujemy na niedowierzanie miłości. Nasze dusze znów mogą zostać uzdrowione i nauczyć się kochać, czując jak wszechmocny i wszechogarniający Bóg staje się Dzieciątkiem, Które każdy może wziąć na swe ręce. † Chrystus nie przychodzi jako wszechmogący superbohater niszczący wszystkich, którzy nie przyjmują Jego nauki. Syn Boży chciał być blisko ludzi w ich cierpieniach. Nawet warunki Jego narodzenia świadczą o tym. Nikt nie chce przyjąć brzemiennej Maryi i Józefa na nocleg. Zbawiciel rodzi się w stajni w otoczeniu zwierząt domowych. Przypomina nam o tym tradycja łożenia garstki siana pod obrus leżący na świątecznym stole. Tajemnicę osoby Chrystusa można poznać na podstawie całego Jego życia – Jego cudownego narodzenia, życia, męki, śmierci i zmartwychwstania.

Kim jest Syn Boży, który narodził się w Betlejem? Jezus Chrystus to prawdziwy Bóg, który stał się człowiekiem. Stał się człowiekiem i przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia. Bóg nie mógł zostawić człowieka sam na sam z grzechem – wynikiem niepoprawnego wyboru. Taka ona jest, Boża miłość.

Życzenia wiernych w tych dniach można podsumować cytatem z pewnej kolędy: „[Chryste,] gdyś stajnią nie pogardził, nie gardź i sercem mym”.